

Koleżanki i Koledzy!

Oddawany właśnie w wasze ręce zeszyt *Psychiatrii po Dyplomie* otwierają trzy artykuły poświęcone zaburzeniom autystycznym, które zgodnie z nadciągającą zza Oceanu propozycją coraz częściej nazywane są spektrum zaburzeń autystycznych (ASD). Interesująca, ale i nadal dość kontrowersyjna pozycja tych zaburzeń w nozografii psychiatrycznej coraz częściej przykuwa naszą uwagę. Ucząc się dostrzegać i rozpoznawać te niezbyt jednorodne zaburzenia, stajemy coraz częściej przed trudnymi pytaniami terapeutycznymi – jak pomóc, jak leczyć, jak rehabilitować? Wspomniane trzy artykuły wychodzą naprzeciw tym pytaniom, oferując przydatną porcję aktualizowanej wiedzy na temat postępowania terapeutycznego, zarówno w jego aspekcie psychobiospołecznym (Bölte), jak i farmakoterapeutycznym (Poustka i wsp.). Ich dopełnieniem jest interesujące podsumowanie wniosków z badań genetycznych i obrazowych, przedstawione przez Nickl-Jokschat i Michel. Tym bardziej zachęcające do lektury, że w odniesieniu do spektrum autystycznego przewyżczenie dwójmyślenia wg paradygmatów biologicznego i klinicznego wydaje się coraz bardziej nie tylko obiecujące, ale i konieczne.

Zachęcam też do uważnej lektury trzech refleksyjnych i inspirujących tekstów powstałych w konsekwencji ubiegłorocznej Akademii po Dyplomie. Znakomici autorzy ze swadą i znawstwem przedstawiają aktualne problemy i wyzwania – epidemiologiczne, kliniczne i terapeutyczne – stojące przed psychogeriatricą. Kiejna i Misiak wskazują na epidemiologiczne podstawy alarmującej sytuacji starzejących się społeczeństw, także polskiego. Kłoszewska przystępnie i wyczerpująco omawia podstawy myślenia klinicznego o zaburzeniach wieku podeszłego. Wreszcie Sobów w dość zaskakujący sposób



bilansuje biologiczny i niebiologiczny aspekt decyzji i praktyk terapeutycznych wobec tych zaburzeń. Warto czytać.

Że warto czytać, ale czytać z uwagą, krytycyzmem i świadomością, uczy Wallace w swoim artykule poświęconym znaczeniu, jakie we współczesnym piśmiennictwie zdobywają sobie systematyczne przeglądy wiedzy i metaanalizy. Artykuł przystępnie zapoznaje z technologią ich przygotowania, omawia podstawowe pojęcia i wskaźniki, a także krytycznie zestawia zalety i ograniczenia. Tym samym wyposaża czytelnika w narzędzie ułatwiające czytanie, wnioskowanie z lektury takich tekstów i ich wykorzystanie w praktyce klinicznej.

Manning i wsp. przedstawiają natomiast poglądy brytyjskich psychiatrów na wprowadzony tam niedawno nakaz (przymus) leczenia środowiskowego – ta budząca kontrowersje praktyka wymuszenia bardziej systematycznego, zdyscyplinowanego leczenia pozaszpitalnego zdaje się, po pewnej już obserwacji, zyskiwać więcej zwolenników niż przeciwników. Jest oczywiście wymagająca – od pacjentów, psychiatrów i systemu opieki – choć i obiecująca. Może warto zacząć o niej rozmawiać? Może udałoby się wtedy uniknąć niejednej tragedii, niejednej bezradnej rozpaczki? W tym kontekście, pewnym, dość odległym w sensie prawnym i systemowym, ale jednak pokrewnym nawiązaniem do polskich realiów są uwagi Wardeńskiego o internacji. Warto przeczytać i pomyśleć.

Życząc satysfakcjonującej lektury, przypominam o możliwości sprawdzenia swej wiedzy i zdobycia punktów edukacyjnych, a także o szybko zbliżającej się edycji kolejnego psychiatrycznego Kongresu Akademii po Dyplomie, na który zapraszam – będzie ciekawie i pożytecznie! To już 22 września!

Jacek Wciórka